

Wracają „polskie obozy”

14 listopada 2013

Jak ustalił portal niezalezna.pl w niemieckiej prasie ponownie pojawiły się obraźliwe dla Polski i wszystkich Polaków określenia „polski obóz zagłady”. Tym razem zafałszować historię postanowiły „Thueringer Allgemeine” z Turyngii oraz portal „Morgenweb” z Hesji.

W związku z kolejną rocznicą tak zwanej „Kryształowej Nocy” podczas której z 9 na 10 listopada 1938 roku przez Niemcy przeszła fala pogromów Żydów, a ulice niemieckich miast zostały zasypane odłamkami szkła i kryształów ze zniszczonych żydowskich mieszkań i sklepów (stąd też nazwa pogromu) na łamy tutejszych gazet powróciła kwestia holokaustu. Przy okazji doszło – co ostatnio jest już nagminne – do przypisania Polakom roli sprawców, bowiem z tekstów publikowanych na łamach niemieckich gazet wynika, że to Polacy byli twórcami i zarządcami obozów zagłady, gdzie podczas wojny mordowano Żydów. Portal www.morgenweb.de z Hesji opisując losy pewnej żydowskiej dziewczynki Ruth Kaufmann, napisał, że w marcu 1942 roku rodzina Kaufmannów została masowym transportem przywieziona do „polskiego obozu zagłady”, gdzie została zamordowana (Er wird am 18. März 1942 mit einem Sammeltransport aus Viernheim verschleppt und stirbt vermutlich in einem polnischen Vernichtungslager). Inne medium „Thueringer Allgemeine” w związku z rocznicą „Kryształowej Nocy” opisało wydarzenia z 1938 roku w miejscowości Possnecker, gdzie także doszło do żydowskiego pogromu. Z tej niemieckiej gazety dowiadujemy się, że doszło wówczas do spalenia chemicznej farbiarni Żyda Alexandra Benjamina, który prowadził na Marktplatz swój warsztat aż do 1942 roku, kiedy to został deportowany do „polskiego obozu zagłady” (So betrieb Alexander Benjamin direkt am Marktplatz eine chemische Färberei bis er im Mai 1942 in ein polnisches Vernichtungslager deportiert wurde).

Tym sposobem czytając o „polskich obozach zagłady” część winy także za „Kryształową Noc” zrzucana jest na Polaków. Powiązanie przedstawionych w prasie faktów nie pozostawia żadnych złudzeń – skoro, zgodnie z narracją niemieckich mediów, później poszkodowanych podczas pogromu Żydów wywożono do „polskich obozów” gdzie ich zabijano, czytelnik może dojść do wniosku, że Polacy jako naród byli również współodpowiedzialni nawet za pogromy „Kryształowej Nocy”.

O całej sprawie poinformowaliśmy kancelarię adwokata Lecha Obary, który wielokrotnie twierdził, że tylko procesy karne i ostre kary mogą wstrzymać ten haniebnny proceder.

„Chcemy, aby każde niemieckie medium, które ośmieli się napisać o „polskim obozie koncentracyjnym lub zagłady” poza ewentualnymi przeprosinami zobowiązało się do tego, że nigdy tego już więcej nie robi, bowiem w przeciwnym wypadku będzie musiało wpłacić dużą sumę pieniężną na cele społeczne” – tłumaczy w rozmowie z portalem niezalezna.pl mecenas Obara.

Autor: Waldemar Maszewski (Hamburg)

Źródło: [Niezależna.pl](http://niezalezna.pl)